



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/168/2007

### **PREFERENCJE PARTYJNE W LISTOPADZIE**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD 2007

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Niespełna miesiąc po wyborach utrzymuje się wśród Polaków stan wzmożonego zainteresowania polityką i wydarzeniami na scenie politycznej. Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w listopadzie<sup>1</sup>, chęć wzięcia w nich udziału zadeklarowało aż 68% uprawnionych do głosowania, czyli tylko nieznacznie mniej (o 3 punkty procentowe) niż na tydzień przed wyborami – w szczytowym momencie kampanii wyborczej.

Tabela 1

Deklaracje uczestnictwa w wyborach	Wskazania respondentów według terminów badań					
	VI 2007	VII 2007	VIII 2007	IX 2007	X 2007	XI 2007
	w procentach					
Na pewno wziął(ęła)bym/wezmę w nich udział	52	50	52	58	71	68
Nie wiem, czy wziął(ęła)bym/wezmę w nich udział	15	19	18	16	14	16
Na pewno nie wziął(ęła)bym/wezmę w nich udziału	33	30	30	27	16	16

Okres powyborczy to tzw. miesiąc miodowy władzy, podczas którego obdarzeni kredytem zaufania zwyczajcy wyborów i formowany przez nich rząd utrzymują duże poparcie społeczne. Zgodnie z tą zasadą, cztery tygodnie po wyborach największą popularnością cieszy się Platforma Obywatelska, na którą chciałoby głosować w hipotetycznych wyborach aż 47% ankietowanych deklarujących wzięcie w nich udziału. To o ponad 5 punktów procentowych więcej niż wynik, jaki osiągnęła ta partia w wyborach, i o 8 punktów więcej niż w sondażu przeprowadzonym na tydzień przed głosowaniem. Chęć oddania głosu na PiS zadeklarowało 25% badanych zamierzających wziąć udział w ewentualnych wyborach. To wyraźnie gorszy wynik niż uzyskany tuż przed wyborami (spadek o 9 punktów procentowych), a także – niż faktycznie osiągnięty w głosowaniu (różnica 7 punktów). W pierwszym sondażu

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (210) zrealizowano w dniach 10–15 listopada 2007 roku na liczącej 863 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

powyborczym niższe poparcie niż uzyskane w wyborach ma także koalicja LiD, na którą chcieliby oddać swój głos 8% ankietowanych wybierających się do urn, podczas gdy 21 października br. poparło ją ponad 13% wyborców. Praktycznie nie zmieniły się natomiast w porównaniu z wynikiem wyborczym notowania PSL – partii tworzącej wraz z PO nową koalicję rządową. Chęć głosowania na PSL deklaruje 8% ankietowanych zapowiadających wzięcie udziału w ewentualnych wyborach.

Z pozostałych partii politycznych tylko Samoobrona i LPR mogłyby liczyć na minimalne poparcie uczestników potencjalnych wyborów (po 1%). Wśród osób, które zadeklarowały swój udział w ewentualnym głosowaniu, 9% nie wie, na którą partię oddałoby swój głos.

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach* XI 2007	Wyniki na tydzień przed wyborami	Wyniki wyborów
	w procentach		
Platforma Obywatelska RP	47	39	41,51
Prawo i Sprawiedliwość	25	34	32,11
Lewica i Demokraci	8	12	13,15
Polskie Stronnictwo Ludowe	8	8	8,91
Samoobrona RP	1	2	1,54
Liga Polskich Rodzin	1	3	1,30
Polska Partia Pracy	0	1	0,99
Partia Kobiet	0	2	0,28
Inne	0	0	0,22
Trudno powiedzieć	9	-	-
N=	587	803	16 142 202

\* Podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach



W okresie bezpośrednio powyborczym zwycięzcy wyborów zwykle najbardziej zyskują w sondażach. Po pierwsze nowy rząd otrzymuje od obywateli kredyt zaufania, po drugie – zgodnie ze znanym mechanizmem przyłączania się do zwycięzcy – poparcie dla niego wyrażają również osoby, które nie wzięły udziału w wyborach, ale deklarują taką chęć w sondażach, oraz niezbyt przywiązani do zwycięzcy sympatycy innych ugrupowań.

Platforma Obywatelska mogła zyskać w opinii Polaków również dzięki sprawnemu i szybkiemu skonstytuowaniu większości parlamentarnej, utworzeniu koalicji rządowej i wyłonieniu rządu. Tegoroczny wynik PO w pierwszym sondażu po wyborach (47%) jest lepszy niż notowania PiS po zwycięstwie przed dwoma laty (43%). Warto jeszcze zauważyć, że ówczesne sondażowe poparcie dla PiS blisko dwukrotnie przewyższało wynik osiągnięty w wyborach (27%, różnica 16 punktów procentowych), podczas gdy sondażowa „nadwyżka” w przypadku PO wynosi w tym roku tylko nieco ponad 5 punktów. Może to oznaczać, że dwa lata temu oczekiwania wobec PiS, zwłaszcza osób niegłosujących na tę partię, były większe, niż ma to miejsce obecnie w przypadku PO. W 2005 roku PiS na fali niewielkiego przecieź – jeśli chodzi o skalę – zwycięstwa nad PO zyskał po wyborach wielu nowych zwolenników spośród wyborców, którzy w głosowaniu nie poparli tej partii. W tym roku PO ma po wyborach jeszcze większe poparcie społeczne, z tym że w zdecydowanej większości wyrażają je osoby, które oddały głos na tę partię.

Dwa lata temu oba czołowe ugrupowania polityczne – PiS i PO – uzyskały w pierwszym powyborczym sondażu lepszy wynik niż w dniu wyborów. W tym roku elektorat PiS wyraźnie gorzej znosi przegraną swojej partii w wyborach niż przed dwoma laty zwolennicy Platformy przyjęli porażkę PO. Sporo osób, które głosowały na PiS, nie potwierdziło tego w powyborczym sondażu. Być może powróci sytuacja znana sprzed poprzednich wyborów – część zwolenników PiS z różnych względów będzie ukrywać swe preferencje wyborcze przed ankieterami, przez co w sondażach poparcie dla tego ugrupowania może być niedoszacowane.

Także zwolennicy lewicy podobnie jak po wyborach w 2005 roku pozostają, jak się wydaje, w defensywie i częściej niż sympatycy innych partii nie potwierdzają swej decyzji wyborczej lub wstrzymują się z jednoznacznymi deklaracjami politycznymi. Może to oznaczać, że politycy LiD nie do końca spełniają ich oczekiwania.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI